

Po górach, dolinach...



Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika, w Ustroniu

Nr 20 (1093) 17 maja 2015 r.

Adres internetowy Parafii: <http://www.klemens.beskidy.pl>

E-mail Redakcji: pgd@klemens.beskidy.pl

W NIEBOWSTĄPIENIE PAŃSKIE

Droga miłości

Uroczystość dzisiejsza mówi nam o możliwości uczestniczenia w życiu Boga nie tylko ducha, ale i ciała. Jezus Chrystus jako Człowiek wstąpił do domu Ojca Niebieskiego. To Jego Wniebowstąpienie wzywa do głębszej refleksji nad naszym wstępowaniem do nieba. Dokonuje się ono tyle razy, ile razy zdobywamy się na akt prawdziwej miłości, bo niebo to doskonała miłość.

Serce nasze rozwijając swoją miłość coraz bardziej zbliża się do nieba. Każdy nasz czyn, słowo, myśl o drugim człowieku, o świecie, o Bogu, jeśli jest aktem miłości, jest krokiem w stronę nieba. I odwrotnie, każdy czyn, myśl, słowo, w którym brakuje miłości, jest krokiem wstecz, opóźnia nasze spotkanie z Bogiem, który jest Miłością.

Dziękujemy dziś Bogu za to, że uzdolnił nas do miłości. Prośmy, aby to Jego pragnienie, by nasze serce kochało w stu procentach, było zrealizowane w naszym życiu możliwie w pełni. Abyśmy nie stawiali kroków do tyłu. Tylko wtedy życie ma sens, tylko droga życia w stronę wiecznej miłości jest autentyczna, piękna i tylko na niej człowiek może odnieść zwycięstwo. Wszystkie inne ścieżki, które wskazuje świat, są błędnymi ścieżkami, one nie uszczęśliwią człowieka, nie ukażą pełni blasku piękna życia. Nigdy też człowiek na tych ścieżkach nie potrafi z dumą spojrzeć w oczy ludziom i Bogu.

Niech to nasze spotkanie z Chrystusem Uwielbionym w Eucharystii pomoże nam w postawieniu dziś jeszcze jednego kroku w doskonaleniu naszej miłości.

ks. Edward Staniek

„A gdy Ja będę wywyższony ponad ziemię, wszystkich do siebie pociągnę.” (J12,32)

Zwieńczeniem ziemskiej działalności Jezusa Chrystusa było Jego wniebowstąpienie. Kiedy wydał swoim apostołom ostatnie polecenia i pobłogosławił ich, rozstał się z nimi. Ewangelista Łukasz napisał o tym: „I gdy to powiedział, a oni patrzyli, został uniesiony w górę i obłok wziął ich sprzed ich oczu”. Uczniowie wiedzieli, że Chrystus Syn Boga żywego odszedł od nich do nieba, do swego Ojca. A jednak to rozstanie nie napełniło ich smutkiem ani rozpaczą; oni wrócili do Jerozolimy z wielką radością. Mieli kilka powodów do tej radości. Co prawda ich Pan odszedł, ale ich nie zostawił. Obiecał im bowiem, że będzie z nimi po wszystkie dni aż do skończenia świata. I zapewnił, że gdy będzie wywyższony ponad ziemię, wszystkich do siebie pociągnie. Odszedł do Bożego Królestwa, aby przygotować miejsce i przyjąć w nim tych, którzy w Niego wierzą. Rozstanie, które miało miejsce w dniu Wniebowstąpienia, naznaczone jest dla uczniów Pańskich, pewnością duchowego bycia z Nim tu na ziemi i wiecznego życia z Nim w Jego Królestwie. On przyjdzie ponownie na ten świat i pociągnie nas do siebie. Wtedy ostatecznie spełnią się wszystkie obietnice, które dał swoim uczniom. Dlatego też święto Wniebowstąpienia Pańskiego jest świętem radości, bo Jest zapowiedzią spełnienia obietnicy Zbawiciela: „A gdy Ja będę wywyższony ponad ziemię, wszystkich do siebie pociągnę.”

*Henryk Czembor,
z książki „Bóg jest zawsze z nami”*

LITURGIA SŁOWA

I czytanie: Dz 1.1-11

Psalm: Ps 47.2-3.6-9

II czytanie: Ef 1,17-23

Ewangelia: Mk 16,15-20

ŁUDZIE PRAWI UJRZĄ JEGO OBLICZE (Ps 11,7b)

W ostatnim tygodniu nadeszła z Hiszpanii smutna wiadomość o śmierci ks. Piotra Kocura, proboszcza parafii św. Marii Magdaleny w Cieszynie, a wcześniej długoletniego proboszcza i budowniczego kościoła na Górnym Borze w Skoczowie.

Zmarł w drodze, pielgrzymując do grobu Apostoła Jakuba. Nie doszedł. Doszedł wyżej. Doszedł do nieba.

Miałem tę łaskę poznać tego kapłana, rozmawiać z nim, pomagać mu w posłudze, modlić się, a raczej, uczyć się modlitwy od niego. Modlił się całym sobą. Gdy wystawiał Najświętszy Sakrament do adoracji, widać było w jego oczach coś, co nazywa się spotkaniem Mistrza i ucznia. Umiłowanego Mistrza. To było mistyczne spotkanie. Był to kapłan głębokiej wiary. Prawdziwej wiary. Widział jak pogaństwo zalewa chrześcijan i widział obojętność kapłanów. Bardzo nad tym faktem ubolewał. Wskazywał na prawdę, jaką daje Słowo Boże. Był wierny Słowu Bożemu. Rozważał je. Zawsze dawał innym do rozważania. Mówił: *tam, w Piśmie świętym, znajdziesz odpowiedź na wszystkie nurtujące pytania. Tylko zaufaj Bogu.*

W Ewangelii św. Jana, którą wysłuchamy w najbliższy wtorek Pan Jezus powiedział: *Ojcze, nadeszła godzina! Otocz swego Syna chwałą, aby Syn Ciebie nią otoczył i aby mocą władzy udzielonej Mu przez Ciebie nad każdym człowiekiem dał życie wieczne wszystkim tym, których im dałeś. A to jest życie wieczne: aby znali Ciebie, jedynego prawdziwego Boga, oraz Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa. Ja Ciebie otoczyłem chwałą na ziemi przez to, że wypełniłem dzieło, które Mi dałeś do wykonania. A teraz Ty, Ojcze, otocz mnie u siebie tą chwałą, którą miałem u Ciebie pierwaj, zanim świat powstał. Objawiłem imię Twoje ludziom, których Mi dałeś ze świata. Twoimi byli i Ty mi ich dałeś, a oni zachowali słowo Twoje. Teraz poznali, że wszystko, cokolwiek Mi dałeś, pochodzi od Ciebie. Słowa bowiem, które Mi powierzyłeś, im przekazałem, a oni je przyjęli i prawdziwie poznali, że od Ciebie wyszedłem, oraz uwierzyli, żeś Ty Mnie posłał. Ja za nimi proszę, nie proszę za światem, ale za tymi, których Mi dałeś, ponieważ są Twoimi. Wszystko bowiem moje jest Twoje, a Twoje jest Moje, i w nich zostałem otoczony chwałą. Już nie jestem na świecie, ale oni są jeszcze na świecie, a Ja idę do Ciebie (J 17, 1-11a).*

Gdy czytam te słowa, dziwnie kojarzą mi się z postugą kapłańską księdza Piotra. Na podstawie tej perykopy ewangelicznej widać, jak bardzo upodobił się do swojego Mistrza i Pana. Oddał całego siebie Panu i dał się przez Niego prowadzić. Stał się prawdziwym świadectwem wiary, nadziei i miłości. Świadectwem ufnej i głębokiej modlitwy. Świadectwem mistycznej relacji syna z miłującym Ojcem.

Dziękuję Bogu za dar tego kapłana. Ufam, że znajdzie swoje miejsce u boku patrona proboszczów Jana Vianeya i tam będzie za nami orędować. Księżę Piotrze. Gorliwy kapłanie Jezusa, módl się za nami. *Brat Franciszek*



Spotkanie Rodziny Radia Maryja

W sobotę 9 maja br. odbyło się kolejne spotkanie parafialnego Koła RM. Rozpoczęło się mszą św. o godz. 7⁰⁰ w intencji Ojczyzny, Ojca św. i słuchaczy RM.

Nawiązując do Ewangelii ks. Wojciech powiedział, że jesteśmy przedłużeniem Chrystusa. Chcąc głosić Jego imię musimy swoją postawą pokazywać kim jesteśmy i do kogo należymy.

Po mszy św. zebraliśmy się w kaplicy Najśw. Sakramentu, aby rozważyć Tajemnicę Radosną. Modliliśmy się przede wszystkim o mądry wybór prezydenta, któremu będzie zależało na dobru narodu. Następnie udaliśmy się do salki, aby uczestniczyć w spotkaniu formacyjnym pod przewodnictwem ks. Zenona - opiekuna Koła. Na początku odczytaliśmy fragment z Ewangelii św. Jana zaczynający się słowami: „Jeśli świat was nienawidzi, wiedzcie, że mnie wpięrow niż was nienawidzi...Ale ja was wybrałem ze świata, dlatego was świat nienawidzi”. *Chrystus był atakowany za dobro i prawdę i my możemy się tego samego spodziewać - mówił ks. Zenon. Skoro świat nie zna Boga, to też odrzuca człowieka głoszącego jego imię, jego słowa i prawdę. Człowiek mądry powinien szukać prawdy, będzie wybierał media, które taką prawdę podają. Chrystus milczał wobec zarzutów Piłata, tak i nas powinna cechować postawa milcząca /na zarzuty, na ataki, krytyki ludzi złej woli, pragnących niszczyć dobro/.*

W dyskusji zaproponowano rozdawanie Naszego Dziennika chętnym. Kościół ma prawo promować swoją prasę i literaturę. Kontynuując spotkanie ksiądz Zenon zwrócił uwagę na rozsądne propagowanie, zachęcanie, aby człowiek czuł się dowartościowany, zachęcony słowami "spróbuj, a nie musisz". Nawiązując do Apokalipsy usłyszeliśmy słowa "Wolna wola jest sprawdzianem prawdziwej wiary".

W dalszej części spotkania przewodniczący Koła odczytał podziękowanie z biura RM za przesłane ofiary. Ustalono daty nabożeństw w terenie: w środę 20.05.po mszy św. wieczornej - na Skalicy, zaś w środę 29.05.na Gojach przy krzyżu na posesji p. Marii Siedloczek - przypada wtedy XV rocznica ufundowania Krzyża z okazji roku jubileuszowego /2000/.

Mówiono też o pielgrzymkach na Jasną Górę - dla młodzieży oraz 02. lipca dla Kół.

Do biura RM w Toruniu zostanie wysłana informacja, że autokar na tę pielgrzymkę wyjedzie z Koniakowa, przez Wisłę, odjazd z Ustronia o godz. 6⁰⁰. Zapraszamy wszystkich, nie tylko słuchaczy RM, gdyż Ojczyzna potrzebuje wsparcia modlitewnego.

Spotkanie zakończyło się modlitwą "Pod Twoją obronę" w intencji rozsądnego wyboru prezydenta, w intencji Księdza Proboszcza z okazji 65 urodzin, za chorych i cierpiących.

Na koniec ks. Zenon udzielił błogosławieństwa i po serdecznym uścisku dłoni udaliśmy się do domów. Nowy egzemplarz "W naszej rodzinie " stanowi dla nas doskonałą lekturę na kolejne dni życia.

Zapraszamy na kolejne spotkanie -13 czerwca na Mszę św. o godz. 8³⁰, którą poprzedzi modlitwa różańcowa.

Maria Pasterna

Drodzy Czytelnicy!

Wielokrotnie w skrzynce redakcyjnej w przedsiönku kościoła znajduję anonimy. Zdarza się, że zawierają one interesujące uwagi, które mogłyby być wykorzystane. Jest jednak pewien szkopuł - **anonimy nie mogą być traktowane poważnie!** Stąd prośba, jeśli są jakieś uwagi dotyczące redagowania naszej gazetki parafialnej, chętnie się do nich ustosunkujemy, ale tylko w przypadku listów podpisanych. Gwarantujemy dyskrecję.

Barbara Langhammer

PIERWSZA KOMUNIA ŚWIĘTA



LILIANA BENISZ
DANIEL HECZKO
MARTA KOCUR
ANTONI KOPERA
PIOTR KRAS
KINGA ŁUKASIK
ALEKSANDER PILCH
BARTOSZ PILCH
KACPER PRASKI
WERONIKA POKORNY
OLIWIER AMBO
NATALIA BEMBENISTA
SZYMON CHWASTEK
TOMASZ CHWASTEK
ŁUKASZ CIEŚLAR

MIKOŁAJ CIEŚLAR
ZUZANNA GREŃ
MAKSYMILIAN JANCZAŁA
PAWEŁ KONDZIELA
JAN KORCZ
NATALIA LIPOWCZAN
GRZEGORZ ŁAZARZ
JULIA MACURA
NATASZA MARSZAŁEK
DOMINIK SIEKIERKA
MARCIN SIEKIERKA
MACIEJ SZADORSKI
DANIEL WASZUT
ŁUKASZ WONTROBA

Naucz się dziwić

Naucz się dziwić w kościele,
że Hostia Najświętsza tak mała,
że w dłonie ją schowała
najniższa dziewczynka w bieli,
a rzesza przed nią upada,
rozplącze się, spowiada-

że chłopcy z językami czarnymi od jagód-
na złość babciom wlatują półnago-
w kościoła drzwiach uchylonych
milkną jak gawrony,
bo ich kościół zadziwia powagą

I pomyśl- jakie to dziwne,
że Bóg miał lata dzieciinne,
matkę, osiołka, Betlejem

Tyle tajemnic, dogmatów,
Judaszków, męczennic, kwiatów
i nowe wciąż nawrócenia

Że można nie mówiąc pacierzy
po prostu w Niego uwierzyć
z tego wielkiego zdziwienia

ks. Jan Twardowski

Trzy pytania z dnia Pierwszej Komunii
Świętej trzeba sobie stawiać przy drugiej, dwu-
dziestej, siedemdziesiątej, sto pięćdziesiątej i
ostatniej Komunii Świętej.

Kto przychodzi?

- Pan Jezus.

Do kogo przychodzi?

- Do mnie.

Dlaczego przychodzi?

- Żebym był lepszy, kochał ludzi i wszyst-
kim służył.

ks. Jan Twardowski

Drogie Dzieci: Niech dobroć, miłość
i przyjaźń Jezusa, które wraz z I Komunią
Świątą przyjmujecie do serca - towarzyszą
Wam na zawsze, przez całe życie.

Redakcja „Po górach, dolinach...”

Bp R. Pindel zaprasza na obchody 20. rocznicy pobytu Jana Pawła II w diecezji

Do udziału w obchodach 20. rocznicy pobytu papieża Jana Pawła II zaprosił wiernych diecezji bielsko-żywieckiej ordynariusz bp Roman Pindel. Uroczystości rocznicowe, na które złożą się modlitwy, koncerty, sesje i wystawy, odbywać się w najbliższym czasie w Skoczowie, Bielsku-Białej i Żywcu.

Jak zauważa bp Roman Pindel w zaproszeniu skierowanym do diecezjan, w najbliższych dniach będzie okazją, by przypomnieć sobie słowa skierowane przez świętego papieża i odkrywać ich aktualność dla nas dzisiaj.

22 maja w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bielsku-Białej sprawowana będzie Eucharystia pod przewodnictwem biskupa seniora Tadeusza Rakoczego, następnie zaplanowano w tej świątyni koncert Bielskiego Chóru Kameralnego i przejście pod pomnik św. Jana Pawła II na dziedzińcu Kurii, gdzie odmówiona zostanie modlitwa.

W niedzielę 24 maja w parafii konkatedralnej w Żywcu sprawowana będzie Eucharystia pod przewodnictwem bpa Romana Pindla. Jednak w tym mieście obchody jubileuszowe rozpoczną już 17 maja XXI Tydzień Kultury Chrześcijańskiej. W

miejscowym kinie „Janosik” zaplanowano seans filmu z pobytu papieża Polaka w Żywcu. 22 maja, dokładnie w 20 rocznicę pobytu Jana Pawła II w Żywcu, w Domu Katolickim odbędzie Maraton Papieski. Czytane będą przemówienia Jana Pawła II wygłoszone w 1995 roku w Skoczowie, Bielsku-Białej i Żywcu.

Wieczorem zaś pod pomnikiem papieskim odbędzie się spotkanie modlitewne pt. „To jest moje przesłanie do Żywca i Ziemi Żywieckiej”. 24 maja w żywieckim Ratuszu odbędzie się uroczysta Sesja Rady Miejskiej, a w konkatedrze wysłuchać będzie można koncertu Jana Kowalczyka z Filharmonii Krakowskiej.

Kulminacyjnym momentem uroczystości jubileuszowych w diecezji będzie 7 czerwca Eucharystia na skoczowskiej Kaplicówce pod przew. metropolity krakowskiego kard. Stanisława Dziwisza w ramach dorocznej pielgrzymki do miejsca urodzenia św. Jana Sarkandra.

Dla upamiętnienia wizyty papieża Polaka w Skoczowie, każdego roku w maju, organizowany jest Festiwal Panorama Sztuki Chrześcijańskiej „Musica Sacra”. W tym roku festiwal rusza 20 maja.

Za www.diecezja.bielsko.pl

Majówka

Pierwszy majowy weekend grupa parafian planowała spędzić pielgrzymując. Celem głównym była perła Podkarpacia, leżąca na granicy z Ukrainą - Kalwaria Paławska.

Piątkowy, pogodny poranek, 1 maja rozpoczęliśmy o godz. 6⁰⁰ Mszą św., po której prawie pełny autokar pożegnany przez Księdza Proboszcza wyruszył w drogę.

Organizatorem i opiekunem duchowym wyprawy był ks. Zenon Budka.

Ruch na drogach okazał się niewielki, więc po przeszło trzech godzinach byliśmy już w Limanowej (miasto w woj. małopolskim liczące ok. 16 tys. mieszkańców) na parkingu przy sanktuarium Matki Bożej Bolesnej.

Parafialny kościół Matki Bożej Bolesnej w Limanowej został wybudowany w latach 1910-1918 jako wotum upamiętniające 100. lecie Konstytucji 3 Maja. Poprzednią świątynię rozebrano, aby zastąpić ją większą, a jeszcze wcześniejsza wykonana z drewna spłonęła.

W dwusetną rocznicę tejże Konstytucji w 1991 roku papież Jan Paweł II nadał kościołowi w Limanowej godność bazyliki mniejszej.

Rzeźba Matki Bożej Bolesnej z Limanowej została wykonana przez anonimowego twórcę ludowego z jednolitego pnia lipowego pod koniec XIV wieku. Przywieziona prawdopodobnie z Węgier lub Słowacji do wsi Mordarka była czczona w przydrożnej kapliczce, skąd w 1753 roku przeniesiono ją do drewnianego kościoła w Limanowej. Szczególnym kultem darzona była w okresie I i II wojny światowej. Parafianie jej opiece przypisywali wielokrotne ocalenie od zagłady miasta, świątyni i siebie.

Limanowska Pieta koronowana była dwukrotnie. Najpierw 11 września 1966 roku przez metropolitę krakowskiego abp Karola Wojtyłę. Ponieważ w 1981 roku korony skradziono, Karol Wojtyła już jako papież rekoronował Pietę na krakowskich Błoniach w dniu 22 czerwca 1983 roku. W przepięknej koronie widnieje złoty pieniądz meksykański przekazany przez Papieża.

Wizytę Ojca św. w limanowskim Sanktuarium upamiętnia posąg (bardzo udany) stojący przed wejściem głównym od strony rynku.

Tereny za świątynią to miejsce na modlitwy plenerowe.

Kopuła kaplicy oparta na kolumnach chroni kamienny ołtarz z krzyżem i figurami, dla którego tłem jest witraż z wyobrażeniem białej Hostii, z której rozchodzą się promienieście żółto-pomarańczowe smugi. Na przyległych murach umieszczono liczne wspaniałe kamienne posągi świętych. Krużganki pod murem skrywają stacje Drogi Krzyżowej - to piękne kolorowe rzeźby w drewnie.

Po około godzinnym pobycie w Sanktuarium, ok. godz. 11. ruszyliśmy w dalszą drogę.

Kolejnym celem było sanktuarium matki ziemi sądeckiej - św. Kingi w Starym Sączu, gdzie dotarliśmy po półtoragodzinnej jeździe.

Fundatorką i patronką miejsca, które tworzą kościół pw. Trójcy Św. oraz przyległy doń klasztor klarysek (obecnie zamieszkiwany przez 30 siostr) jest księżna krakowska i sandomierska Kinga. Żyjąca w latach 1234-1292 Kinga, córka węgierskiego króla Beli IV i bizantyjskiej cesarzówny przybyła do Polski jako pięcioletnia dziewczynka (1239), aby poślubić polskiego księcia krakowsko-sandomierskiego Bolesława Wsty-

dliwego (1226-1279). Po ślubie, który odbył się ok. 1246 roku (ona miała 12 lat, on 20) złożyła wraz z mężem przyrzeczenie dozgonnej czystości. Po śmierci męża (1279) zamieszkała w swej fundacji - klasztorze klarysek. Zafascynowana duchowością św. Franciszka z Asyżu przyjęła śluby zakonne w 1289 roku. Beatyfikowano ją w 1690 roku, a Jan Paweł II kanonizował ją 16 czerwca 1999 roku.

Miejscowy przewodnik opowiedział nam o kościele, jego wystroju i o patronce. Mnie zainteresowały szczególnie gobeliny w ozdobnych ramach, które stanowiły element frontowy wszystkich czterech ołtarzy. Jak się dowiedziałam od „pani kościelnej” to stare dzieła zakonnice i jest ich cała kolekcja z różnymi motywami. Zmieniane są odpowiednio do poszczególnych okresów w roku liturgicznym.

Po modlitwach i indywidualnych i zakupach pamiątek ruszyliśmy w dalszą drogę do polskiego La Salette czyli leżącego w diecezji rzeszowskiej Dębowca (7 km od Jasła).

Na miejsce dotarliśmy ok. 15³⁰.

Bazylika Najświętszej Maryi Panny z La Salette w Dębowcu to piękna świątynia. Wnękę ołtarza głównego wypełnia rzeźba przedstawiająca Ostatnią Wieczerzę, nad nią królujecie wysoka figura Matki Bożej na błękitnym tle. W kaplicy bocznej z prawej strony kościoła umieszczono monumentalną monstrancję z Najświętszym Sakramentem o niespotykanej wielkości (talerzyka deserowego) oraz łaskami słynącą figurę Matki Bożej Płaczącej.

Tego dnia drugi raz uczestniczyliśmy we Mszy św., tym razem odprawianej w koncelebrze przez miejscowych kapłanów oraz opiekunów wszystkich grup pielgrzymkowych przybyłych do Dębowieckiej Pojednawczynie Grzeszników.

Figura Matki Bożej Płaczącej z Dębowca została wyrzeźbiona w lipowym drewnie przez Edwarda Kosia w 1959 roku wg modelu sporządzonego przez krakowskiego profesora (Franciszka Kalfasa). Jest kopią figury z La Salette.

We francuskich Alpach niedaleko wioski La Salette, w sobotę 19 września 1846 roku dwojgu pastuszkom - Melanii Calvat i Maksyminowi Giraud objawiła się Matka Boża (jedenrazowe objawienie trwające ok. pół godziny) i przekazała Swoje Orędzie. Nawołuje ono do zachowywania przykazań i zaprzestania obrażania Stwórcy.

Kult maryjny w Dębowcu zainicjowali francuscy misjonarze Matki Bożej z La Salette, którzy przybyli tu w 1910 roku i tak im się okolica spodobała, że wybudowali klasztor oraz kaplicę.

W jednej z dwu sal konferencyjnych obejrzelśmy film o francuskim sanktuarium w La Salette.

Był czas wolny na zakupy pamiątek i na kawiarenkę.

Obok Bazyliki jest plac sanktuaryjny z kapliczkami różańcowymi dookoła. Nieco dalej, trochę pod górkę, biegnie Kalwaria Saletyńska przepięknie urządzone z figurami Matki Bożej w trzech stadiach: płaczącej, spotykającej dzieci i unoszącej się do nieba.

Ok. 19. opuściliśmy to miejsce, aby udać się na obiadową kolację i nocleg do Dukli. Tu od dawna nie było wolnych miejsc noclegowych, a szkoda, bo na wieczór przygotowywano procesję ze światłami.

Ks. Jan Twardowski w Litanii Polskiej pozdrawia Matkę Bożą słowami inwokacji „Piękna Pani z La Salette nad grzesznikami w Dębowcu płacząca, módl się za nami” (cdn.).

Stanisława Maria Stryczek

Kącik poezji

Kto jest w naszym kraju Polakiem?

Kto jest w naszym kraju Polakiem?
Z pytaniem takim
Zwracam się zaniepokojony.
Kto nim jest?
Chyba ten, który Polskę miłuje,
Jak siebie samego.
Dla niej żyje, cierpi, pracuje.
Dla tej Polski chętnie będzie umierać,
A wcześniej cierpieć,
Dźwigać kajdany,
Bo to jego kraj kochany.
Obiekt jego dumy i radości.
Krew z jego krwi,
Kość z jego kości.
O Boże, daj mi serce tklliwe,
Dla Polski gorące, żywe.

Ks. Jan Warchoń ze strony www.apostol.pl

„W sercach na zawsze”

Serdeczne podziękowanie w imieniu
śp. Walerii Nowakowskiej

**Dziękujemy rodzinie, przyjaciołom,
sąsiadom, znajomym, delegacjom oraz
wszystkim uczestniczącym w ostatniej
drodze ziemskiego bytu Walerii.**

**Szczególne podziękowanie
Księdzu Proboszczowi za piękną oprawę
ceremonii pogrzebowej.**

W smutku pogrążona Rodzina

Z życia parafii

• W niedzielę, 10 maja o godz. 12⁰⁰ została odprawiona Msza św. w intencji Ks. Proboszcza. Na samym początku ks. Zenon zapowiedział intencję - *Stajemy na tej Świętej Ofierze w duchu wdzięczności, aby dziękować razem z Księdzem Proboszczem w Jego 65 urodziny. Dziękujemy za dar służby, za dar życia, za dar posługi dla całej naszej wspólnoty. Dziękujemy za wszystkie otrzymane przez Niego dary, a prosimy o dalsze, o obfite błogosławieństwo, o pomoc we wszelkich dziełach, we wszystkich działaniach, które podejmuje - aby Mu Pan Bóg błogosławił, udzielał łask.* Msza św. została zamówiona przez Służbę Kościelną oraz jako druga intencja - przez Różę Różańcowe. W koncelebrze z Proboszczem oraz naszymi wikarymi uczestniczyli księża - Rafał Greiff, Antoni Bartoszek, Jan Waliczek, Zygmunt Siemianowski, Krzysztof Nowrot oraz o. Adam Langhammer, kaznodzieja dnia.

Po uroczystym, dziękczynnym Te Deum składano Jubilatowi życzenia. Jako pierwsze zrobiły to dzieci, potem ministranci i przedstawicielka KALEBA. Warte przytoczenia, przynajmniej w części są życzenia, które w imieniu ministrantów wypowiedział Piotr - *Drogi Księżo Proboszczu. 65 lat temu ... wykonał Ksiądz pierwszy oddech w życiu. To było takie zachłyśnięcie się powietrzem. I właśnie odnosząc się do tego pierwszego oddechu chciałbym życzyć, aby Ksiądz zawsze potrafił zachłyśnąć się pięknem tego świata, który przygotował dla nas Pan Bóg. Aby Ksiądz zawsze odkrywał nowe rzeczy i zawsze potrafił się nimi radować, tak jak dotychczas. Aby nadal rozwijał Ksiądz swoje pasje, jak na przykład tworzenie pięknych rzeźb z wosku. oraz to, co najważniejsze - aby Ksiądz wzrastał w wierze, nadziei i miłości.*

W imieniu Władz Miasta burmistrz Ireneusz Szarzec życzył miłości oraz odczytał list gratulacyjny podpisany przez przew. RM Artura Kluza oraz burmistrza:

Wszystko o cokolwiek byście się modlili i prosili, tylko wiercie, że otrzymacie, a spełni się wam. (Mk 11:24)

Z okazji Jubileuszu 65 urodzin pragniemy złożyć serdeczne podziękowania za dotychczasową posługę kapłańską, jak również życzenia zdrowia, satysfakcji z trudnej pracy duszpasterskiej, sił do realizacji wszelkich planów, wielu radosnych dni oraz obfitości łask Bożych. Aby na każdym kroku towarzyszyła Księdzu życzliwość ludzka oraz błogosławieństwo i opieka Najwyższego.

W imieniu Radnych Miasta Ustronia życzenia wypowiedział pan Krzysztof Pokorny.

W dalszej kolejności zobaczyliśmy przedstawicieli Estrady Regionalnej „Równica”. Potem były życzenia poszczególnych grup duszpasterskich - Świeckiej Rodziny Franciszkańskiej - p. Stanisław życzył jeszcze co najmniej 20 lat pracy duszpasterskiej wśród nas, Koła Przyjaciół Radia Maryja - i tu usłyszeliśmy podziękowanie za „budowę Kościoła duchowego, ale też i materialnego”. *Posłużę się tylko jednym przykładem wśród wielu, wielu innych - mówił p. Stefan Waszek. Warunki do modlitwy i spowiedzi, jakie przygotował nam Ksiądz Proboszcz w Kaplicy Adoracji Najświętszego Sakramentu przerosły nasze najśmielsze oczekiwania. Serce rwie się do podziękowań. Niech Dobry Bóg obdarza Księdza Proboszcza zdrowiem i siłą na dalsze posługiwanie kapłańskie.* Apostolat Maryjny wraz z życzeniami podarował zapewnienie o modlitwie. Pan Kazimierz Hanus w imieniu Stowarzyszenia Czytelnia Katolicka dziękował za obecność Proboszcza wśród nas, życzył sił na dalsze lata i radości z *wszystkiego co czynisz, z tych dużych rzeczy jak Czytelnia Katolicka i z tych małych - jak świece, które stoją na ołtarzu.* Życzył też *wszystkiego, czego w życiu Mu brak i niech Bóg ma Go w ciągłej opiece.* Do wszystkich życzeń dołączyli się członkowie Żywego Różańca, którzy złożyli też zapewnienie o codziennej modlitwie. Krótkie, ale równie szczerze były gratulacje od Służby Kościelnej i „stałych współpracowników” - *wszystkiego najlepszego, opieki Matki Najśw., błogosławieństwa Bożego.* Podobnie ży-

→ str. 6

DYŻURY SPOWIEDNIKÓW W TYM TYGODNIU

Dzień tygodnia **9.00 - 11.00**

poniedziałek	Dominikanie
wtorek	ks. W. Bajger
środa	ks. W. Józwiak
czwartek	Salezjanie
piątek	ks. J. Piszczan
sobota	ks. M. Frelich

Dzień tygodnia **15.00 - 17.00**

poniedziałek	Św. Klemens
wtorek	Dominikanie
środa	Pasjoniści
czwartek	ks. M. Jenkner
piątek	Dominikanie
sobota	XXX

POŚLUCHAJMY RAZEM, CO MÓWI DO NAS JEZUS...

Dzisiejszy wieczór minął Karolinie bardzo przyjemnie, ponieważ odbywało się przyjęcie z okazji jej imienin. Dziękując jeszcze raz za prezenty, Karolinka żegnała zaproszonych gości. Kiedy wyszli, radosna wbiegła do kuchni.

– Pomogę zmywać naczynia, mamusiu! – zawołała.

– Dobrze, bardzo się cieszę. Przebierz się wcześniej, bo zabrudzisz bluzkę – mama z troską spojrzała na córkę.

– Nie zabrudzę, nic się nie stanie – zapewniła i pobiegła, by z pokoju przynieść resztę naczyń. Zebrała je ze stołu na tacę. Zwróciła się w stronę drzwi i poczuła pod nogami pędzącego na czworakach Antosia. Automatycznie uniosła tacę w górę, by utrzymać równowagę, taca jednak się przechyliła. Talerzyki spadły na podłogę, ocierając się wcześniej o bluzkę Karoliny. Przerażony Antoś podniósł się z kłęczek i utkwiał wzrok w dużej wiśniowej płamie, odbitej na białej bluzce jego siostry.

– Patrz, co narobiłeś! – krzyknęła dziewczynka.

– Ja? – zdziwił się chłopiec – to ty nie patrzysz pod nogi – zawołał, próbując zbierać rozsypane po pokoju talerze.

Mama stanęła w drzwiach, patrzyła z wyrzutem na córkę.

– Wiem mamusiu – powiedziała Karolinka tłumiąc łzy – bardzo przepraszam, miałaś rację, powinnam się przebrać.

– Och, Karolinko – westchnęła mama opanowawszy zdenerwowanie. Widząc szczery żal dziewczynki przytuliła ją. – Chyba jest jeszcze coś, co powinnyśmy omówić, prawda? Daj szybko bluzkę do prania, może uda się sprać tę nieszczęsna płamę i przyjdź do kuchni, porozmawiamy zmywając.

Karolinka wykonała polecenie i stanęła ze ściereczką do naczyń obok kuchennego stołu.

– Pamiętasz? Doradzałam Ci wczoraj, byś nie ubierała bluzeczki Hani – mówiła mama podając Karolinie talerze do wycierania – wiem, że macie taką umowę i pożyczacie sobie różne rzeczy, z ubraniami włącznie. Nie jest to jednak najmądrzejsze. Sama widzisz, co z tego wynika. Jeżeli plama nie zejdzie, trzeba będzie odkupić Hani nową bluzkę.

– Tak, wiem mamusiu. Siostra katechotka tłumaczyła, że chcąc się dobrze wyspowiadać, trzeba spełnić wszystkie warunki spowiedzi. Dlatego wiem, że powinnam oddać Hani niszczoną bluzkę. Jeżeli plama nie zejdzie, to zrezygnuję z kieszonkowego, by móc jej wynagrodzić. Mam jednak inny problem. Nie wiem jak naprawić szkodę, która razem z kolegami zrobiliśmy w kościele.

– Co takiego zrobiliście? – mama przestała zmywać i z niepokojem popatrzyła na swoją córkę.

– To było we wtorek, czekaliśmy na rozpoczęcie Mszy świętej i siedzieliśmy w bocznej nawie. Tomek wyjął z kiszeni gwóźdź i zaczął rysować po ławce. Zrobił jakiś śmieszny napis. Potem Bartek tam coś nagryzmolił. Wiedziałam, że to jest złe, ale nie chciałam, żeby się ze mnie śmiali, więc gdy przyszła na mnie kolej, to też wyryłam na ławce swoje imię. W tym momencie zauważył to jakiś pan i kazał nam iść na środek kościoła. Powiedz mi mamusiu, jak mam przed spowiedzią naprawić tę szkodę?

Mama po raz kolejny tego wieczoru spojrzała na córkę z niepokojem.

– Tego się po tobie nie spodziewałam, Karolinko! – powiedziała smutno mama – będziesz musiała o wszystkim po-

wiedzieć tacie, może coś na to poradzi. Papier ścierny i lakier powinny uratować sytuację. Zrobicie to razem z kolegami. Oni też powinni poczuć się odpowiedzialni za zniszczone mienie społeczne, a na dodatek w kościele.

– Jaka byłam niemądra, Tatuś będzie się gniewał, ale wiesz mamusiu już mi lżej na sercu. Tak mi ciążył ten grzech, zapomniałam o nim tylko na chwilę, gdy byli goście. Zupełnie nie wiedziałam, jak można naprawić taką ławkę. Jak to dobrze, że mi podpowiedziałas, teraz spokojnie mogę przygotować się do spowiedzi. Bardzo przepraszam, że Cię zdenerwowałam. Przepraszę także Antosia, nakrzyczałam na niego... Karolinka zarzuciła mamie ręce na szyję i przytuliła się mocno.

Giustina

➔ str. 5 czyli przedstawiciele Kręgu Biblijnego. Były też życzenia chóru AVE, najpierw wyrażone słowami a potem wyśpiewane.

Na koniec w „krótkich” słowach gratulował ks. Antoni Bartoszek - pierwszy proboszcz naszego Proboszcza.

Wiele osób podchodziło jeszcze do Jubilatów na dziedzińcu kościoła oraz później w sali Czytelni, gdzie spotkali się zaproszeni goście.

Ksiądz Proboszcz bardzo serdecznie dziękuje za udział w tej Mszy św., za wszystkie modlitwy i życzenia.

- Od poniedziałku do środy miały miejsce procesje do krzyży w ramach *dni krzyżowych*.

- W poniedziałek wieczorem odbyło się nabożeństwo majowe na Brzegach.

- W środę rozpoczęliśmy 20 rok czuwań fatimskich, czyli było to nasze 115 czuwanie. Na początek tradycyjnie została odmówiona część Różańca - Światła, potem odśpiewane były Nieszpory Maryjne, po części Bolesna a po niej Apel Jasnogórski. W czasie Eucharystii, w ramach kazania, Ksiądz Proboszcz przypomniał historię tych czuwań. Nawiązał m.in. do nawiedzenia w dniu 27. 11. 1995 roku naszej parafii przez peregrynującą figurę Matki Bożej Fatimskiej oraz do mającej miejsce w następnym roku pielgrzymki do sanktuariów Maryjnych (kazania można posłuchać na www.klemens.beskidy.pl). Po Mszy św. poszliśmy w procesji dookoła kościoła, z figurą niesioną przez przedstawicieli Apostolatu Maryjnego. Czuwanie zakończyło się odmówieniem kolejnej części Różańca oraz błogostawieństwem.

JUBILACI TYGODNIA

Michalina Mendrek
Robert Spiess
Maria Krysta
Joanna Błahut
Eugeniusz Zawisza



**Jubilatów życzymy pomyślności, dobrego
zdrowia, łask Bożych za wstawiennictwem
Najsw. Maryi Panny oraz radości i spokoju.**

„Po górach, dolinach...”

Barbara Langhammer (red. naczelny), ks. Wojciech Medwid, Roman Langhammer (skład komputerowy).

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów i zmiany tytułów.

Wydawca: Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika w Ustroniu.

Koszt wydania: 1 zł.; ofiara dobrowolna.

Adres Redakcji: 43-450 Ustroń, ul. M. Konopnickiej 1, tel. (033) 854 30 23 [Parafia: (033) 854 24 49].

Strona internetowa Parafii: <http://www.klemens.beskidy.pl> **E-mail Redakcji:** pgd@klemens.beskidy.pl